

Sygn. akt VIII U 803/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2016 roku.

Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodniczący – Sędzia S.O. Dorota Stańczyk

Protokolant – sekretarz sądowy Ewelina Parol

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2016 roku w Lublinie

sprawy J. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania J. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z dnia 8 maja 2015 roku znak (...)

oddala odwołanie.

VIII U 803/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 maja 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił J. S. przyznania prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy wskazał, że wnioskodawca legitymuje się co prawda stażem pracy w wysokości 28 lat, 3 miesięcy i 14 dni, jednak nie uwzględnił pracy w szczególnych warunkach w okresie od 2 maja 1980 r. do 31 października 1996 r. z tytułu zatrudnienia w Zakładzie Produkcji (...) sp. z o.o. w P.. Takie stanowisko uzasadnione było tym, że przedłożone przez J. S. świadectwo wykonywania pracy jest niekompletne, ponieważ pracodawca nie powołał się na rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz.43). Ponadto w świadectwie pracy brak jest również wskazania charakteru pracy (decyzja – k. 38 a.s.).

Od powyższej decyzji wnioskodawca wniósł odwołanie, nie zgadzając się z decyzją ZUS. Twierdził, że praca była wykonywana w warunkach szczególnych (k. 2 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, argumentując jak w zaskarżonej decyzji (k. 3-4 a.s.).

**Sąd Okręgowy w Lublinie ustalił i rozważył, co następuje:**

J. S. urodził się (...) Po ukończeniu wieku 15 lat postanowił złożyć podanie do Zakładów (...) w P. w celu nauki zawodu tokarza, gdzie został przyjęty od dnia 1 września 1970 r. Po zakończeniu nauki został zatrudniony na stanowisku frezera, a następnie w okresie od 2 maja 1980 r. do 31 października 1996 r. pracował jako operator instalacji gazów

technicznych. Wcześniej, od 23 kwietnia 1978 r. do 30 kwietnia 1980 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową (akta osobowe – k. 14 a.s.; świadectwo pracy – k. 15 a.e.).

Po powrocie z wojska przez cały sporny okres pracował jako operator instalacji gazów technicznych. Do zakresu jego obowiązków należało pobieranie butli z gazami technicznymi do instalacji, sprawdzanie bezpieczników wodnych i palników gazowych. Pracował na centralnej rozprężalni gazów, gdzie znajdowały się wszystkie butle z gazami technicznymi, które służyły do spawania i lutowania. Gazy z rozprężalni były rozprowadzane rurociągiem na poszczególne stanowiska, przy których pracowali spawacze. Łącznie było 5 rodzajów gazów. Wnioskodawca obsługiwał całą rozprężalnię. Wymieniał puste butle na pełne, nadzorował rurociąg i stanowiska spawalnicze. Sama rozprężalnia była osobnym pomieszczeniem, w którym znajdowały się gazy techniczne. Wnioskodawca wykonywał pracę zarówno w nim, jak i na hali. W 1986 r. musiał uzyskać odpowiednie uprawnienia gazowe, które były wymagane do wykonywania tego typu prac.

Oprócz obsługiwania rozprężalni wnioskodawca wykonywał także czynności na stanowiskach roboczych, gdzie m. in. wymieniał dysze w palnikach gazowych. Musiał dbać o to, aby cała instalacja była sprawna i prawidłowo dostarczała gaz na stanowiska spawaczy. W tym celu ustawiał ciśnienie gazów i sprawdzał poziom wody w bezpiecznikach wodnych, które zabezpieczały przed cofaniem płomienia do centralnej rozprężalni. Przykładowo musiał w razie potrzeby dolewać wodę. Pilnował także, by palniki gazowe nie były zatkane i w razie potrzeby je czyścił. Palniki były sprawdzane co godzinę.

Skarżący był przełożonym 22 spawaczy, chociaż czynności nadzorcze ograniczały się jedynie do poinformowania pozostałych pracowników jaki typ stojana (jedna z części sprężarki) będzie wykonywany danego dnia. Informował także o zmianie dyspozycji. W przypadku, gdy pracownicy zgłaszali usterki, wnioskodawca instruował, co muszą zrobić. W zakładzie pracy nie było formalnych brygad.

Praca wykonywana była w systemie 3-zmianowym, przez 8 godzin dziennie. W jej trakcie wnioskodawca był narażony na kontakt z ułatniającymi się gazami, w tym acetylenem. W ramach swoich obowiązków nie wykonywał obsługi pieców grzewczych ani obróbki cieplnej. Nie zajmował się też transportem materiałów na gorąco ani transportem wewnętrznym między stanowiskami pracy (zeznania wnioskodawcy – k. 10-11, 21v a.s.; zeznania świadków Z. C. i W. R. – k. 20v-21 a.s.).

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony przed organem rentowym, a także w toku postępowania sądowego, na który składa się dokumentacja oraz zeznania świadków i wnioskodawcy. Przedłożoną dokumentację Sąd obdarzył wiarą w całości. Jej prawdziwość nie była też kwestionowana przez strony w trakcie postępowania.

Także zeznania świadków zostały uznane za wiarygodne. Sąd nie znalazł podstaw, aby nie dać im wiary. Co prawda Z. C. pracował na innym oddziale, w czasie gdy wnioskodawca wykonywał pracę na stanowisku operatora instalacji gazów technicznych, jednak jego zeznania są tożsame ze stanem faktycznym przedstawionym przez skarżącego. Potwierdzają go także słowa drugiego świadka – W. R.. Ponadto obaj są osobami obcymi dla wnioskodawcy i nie mają interesu w wyniku niniejszego postępowania.

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748, ze zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat – dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Emerytura taka przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków

zgrupowanych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Według art. 32. ust. 2 cytowanej ustawy za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Ponadto zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Według § 3 cytowanego rozporządzenia za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia. Natomiast § 4 ust. 1 rozporządzenia stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Jednocześnie przepis § 1 ust. 2 rozporządzenia stanowi, że właściwi ministrowie, kierownicy urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalają w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B.

Bezspornym jest, że skarżący nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, ukończył 60 lat oraz na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymował się co najmniej 25-letnim stażem pracy. Jedynym warunkiem, którego nie spełnił było wykonywanie pracy w warunkach szczególnych przez okres co najmniej 15 lat. Sąd przychylił się w tej kwestii do stanowiska organu rentowego.

ZUS nie uwzględnił okresu pracy w Zakładzie Produkcji (...) sp. z o.o. (wcześniej jako Zakłady (...)) na stanowisku operatora instalacji gazów technicznych, ponieważ pracodawca nie wskazał przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. oraz nie zamieścił informacji o charakterze wykonywanej pracy.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że taki brak w świadectwie pracy nie jest wiążący dla sądu. Nie może on powodować negatywnych konsekwencji dla pracownika w sytuacji, gdy innymi sposobami wykaże, że faktycznie świadczył taką pracę. Takie stanowisko jest zgodne z poglądami orzecznictwa. Świadectwo pracy nie jest bowiem dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest ani organem państwowym, ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez takie organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast świadectwo pracy traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument taki podlega kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2004 roku, III UK 31/04, OSNP z 2005 roku, Nr 1, poz. 13).

W przedmiotowej sprawie, jak wskazywano wyżej, skarżący pracował na stanowisku operatora instalacji gazów technicznych. Pracodawca w świadectwie pracy faktycznie nie wskazał przepisów rozporządzenia Rady Ministrów, bo nie mógł tego uczynić, bowiem wnioskodawca nie wykonywał w spornym okresie czynność wymienionych w tymże rozporządzeniu. Pracodawca zaś powołał się na przepisy resortowe, tj. Zarządzenie nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz. Urz. MHiPM nr 1-3, poz. 1). Zgodnie z załącznikiem nr 1 do powyższego zarządzenia stanowisko pracy wnioskodawcy określone jest w Dziale III „W hutnictwie i przemyśle metalowym”, pod pozycją 67 „Obsługa pieców grzewczych i obróbka cieplna, transport materiałów na gorąco oraz transport wewnętrzny między stanowiskami pracy w wydziałach, w których wykonywane prace wymienione są w wykazie”, w punkcie 19) „operator instalacji gazów technicznych”. Biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że niezamieszczone przez pracodawcę przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. zawierają się w Wykazie A, Dziale III poz. 67 tego rozporządzenia następujące czynności: obsługę pieców grzewczych i obróbkę cieplną, transport materiałów na gorąco oraz transport wewnętrzny między stanowiskami pracy w wydziałach, w których wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Sąd rozpoznający sprawę uznał, że praca wykonywana przez J. S. nie cechowała się szczególnym charakterem lub szczególnymi warunkami wykonywania. Przede wszystkim rację ma ZUS, że wskazanie jedynie przepisów resortowych nie może świadczyć o tym, że pracodawca traktował pracę jako wykonywaną w szczególnych warunkach. Ponadto wskazanie przepisów resortowych, w tym wypadku zarządzenia Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego nie może mieć znaczenia dla określenia, czy praca wnioskodawcy była świadczona w takich warunkach. Zarządzenie to bowiem stanowi jedynie wykaz prac uznawanych w tym resorcie za prace wykonywane w szczególnych warunkach, jednak skutki prawne wykonywania takiej pracy określone są w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów w zakresie określonym w ustawie (wyrok SN z 9 marca 2010 r., I UK 324/09, Legalis). Przepis § 1 ust. 2 rozporządzenia, który zobowiązuje ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralne związki spółdzielcze do ustalenia wykazów stanowisk pracy w podległych im zakładach nie dotyczy materii regulowanej w art. 32 ustawy emerytalnej, tzn. przez ich przyznanie nie można dokonać oceny, czy praca wykonywana była w warunkach szczególnych. Wykazy resortowe mają jedynie charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający. Ułatwiają one identyfikację określonego stanowiska pracy. Tylko w granicach i na podstawie rozporządzenia wymienione podmioty mogły wskazać, na których stanowiskach w podległych im zakładach pracy wykonywane są prace wyszczególnione w wykazach A i B rozporządzenia. Przepisy resortowe nie mogą wykraczać poza regulacje rozporządzenia i tworzyć nowych stanowisk pracy. Rozporządzenie, które nie wymienia konkretnych stanowisk, lecz operuje pojęciem ogólnym, ma więc tutaj znaczenie decydujące (wyroki SN z 25 lutego 2010 r., II UK 218/09; 16 listopada 2010 r., I UK 124/10). Zarządzenia resortowe mogą mieć jedynie znaczenie w sferze dowodowej, jednak nie należy ich brać pod uwagę w sytuacji, gdy praca nie jest wykonywana w warunkach szczególnych w rozumieniu ustawy emerytalnej i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż określenie w świadectwie pracy przez pracodawcę stanowiska według przepisów resortowych nie jest wystarczające do stwierdzenia, czy praca wykonywana jest w warunkach szczególnych. Z kolei w toku postępowania dowodowego Sąd ustalił, że takie warunki nie miały miejsca. Wykaz A, Dział III, poz. 67 rozporządzenia wskazuje bowiem, jak wyżej podniesiono, na prace związane z obsługą pieców grzewczych i obróbką cieplną, z transportem materiałów na gorąco oraz transportem wewnętrznym między stanowiskami pracy w wydziałach, w których wykonywane prace wymienione są w wykazie. Obowiązki wykonywane przez wnioskodawcę nie łączyły się z żadną z tych, wymienionych w poz. 67 rozporządzenia czynności, co z resztą sam przyznał na rozprawie. Oczywiście Sąd nie neguje tego, że wnioskodawca wykonywał pracę operatora instalacji gazów technicznych, jednak nie miała ona związku ani z obsługą pieców grzewczych, ani z obróbką cieplną, ani z transportem materiałów na gorąco. Umieszczenie zaś takiej nazwy stanowiska w przepisach resortowych, jako odniesienie do pozycji 67 mogło dotyczyć zupełnie innych czynności, niż te, które wykonywał wnioskodawca, np. wiązać się z obsługą gazów technicznych takich jak propan czy butan, które wykorzystywane są w piecach grzewczych. Reasumując, sama nazwa stanowiska pracy wnioskodawcy, mimo, że jest tożsama z nazwą zawartą w przepisach resortowych nie upoważnia do przyznania prawa do emerytury jeżeli czynności jakie wnioskodawca faktycznie wykonywał na tym stanowisku nie są umieszczone w cyt. wyżej rozporządzeniu. Należy też zauważyć, że czynności te, które wykonywał, nie są również wymienione w innych działach tego rozporządzenia.

Tym samym należało uznać, że skarżący nie wykonywał prac w szczególnych warunkach lub w szczególnych charakterze oraz oddalić odwołanie.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.